

Bartek Wrona, JESTEŚ WOLNA

Miłość albo jest albo nie ma jej
Ciągłe pytam więc
Jaki ma to sens
Zapomina się to co było złe
Miłość ślepa jest
Teraz o tym wiem

Zobaczyłem cię
To już nie nasz czas
Pomyślałem, idź, ja muszę zostać
Odejdź dzisiaj z nim
Przecież tego chcesz
Nie chce robić nic
Jesteś wolna tak!

Ja kochałem cię za wszystko
I kochałem za nic
Za twój uśmiech tak beztroski
Marzenia bez granic
I pamiętam moje życie
Twoje imię miało
Też mówiłaś Kocham, pragnę, jesteś światem całym

Miłość ma swój plan
Nie obwiniam cię
Już nie kochasz mnie
Znowu jestem sam
Przyszłaś do mnie dziś,
Czułem zapach twój
Przytuliłem cię, ten ostatni raz
Pozwoliłem ci odejść z moich snów
Powiedziałaś mi wybaczyć proszę
Miłość trudna jest
Dobrze o tym wiesz
Uwierz mi, to ja

Ja kochałem cię za wszystko
I kochałem za nic
Za twój uśmiech tak beztroski
Marzenia bez granic
I pamiętam moje życie
Twoje imię miało
Też mówiłaś Kocham, pragnę, jesteś światem całym
Całym
Całym